

02.2023

SOWIN NEWS

GAZETKA SZKOLNA III LO

Witajcie Kochani!

Z nieukrywaną dumą oddaję w Wasze ręce gorący jeszcze magazyn „Sowin News”, który udało nam się wskrzesić po kilku latach nieobecności. Przypadł mi ogromny zaszczyt, ale także odpowiedzialne zadanie tworzenia gazety, która ma spełnić oczekiwania wymagających czytelników, jakimi jesteście. Jestem jedną z Was i doskonale wiem, że zyskanie uwagi, a zwłaszcza aprobaty moich rówieśników jest niezwykle trudnym zadaniem.

Nasz magazyn ma tę zaletę, że porusza ważne dla naszej społeczności tematy i może stać się agorą – także dla Was. Cały zespół „Sowin News” włożył ogrom pracy w przygotowanie tego numeru.

Szukanie tematów, pisanie tekstów, przygotowywanie zdjęć oraz projekt graficzny nowego-starego magazynu było naszym zadaniem w ostatnich kilku tygodniach. Nie byłoby to możliwe bez naszej mentorki, Pani Anny Skorupińskiej, która wsparła nas zarówno koncepcyjnie, jak i technicznie – choćby w redagowaniu materiałów. Bardzo dziękuję Pani Annie za jej ogromny wkład i za to, że dzięki niej możemy próbować swoich sił w roli dziennikarzy. Dziękuję także naszemu zespołowi redakcyjnemu, który z ogromnym sercem zaangażował się w tworzenie tej „gazetki”.

„Sowin News” to magazyn o Was i dla Was. Porusza tematy z życia naszej szkoły, zamierzamy także ukazywać szerszą perspektywę społeczną, która może dotyczyć „naszego podwórka”. Na pewno nie raz spotkamy się na korytarzach, aby poznać Wasze opinie na różne tematy, będę zatem bardzo wdzięczna za otwartość i zrozumienie dla pracy i... dociekliwości naszych dziennikarzy.

Czekam także na Wasze uwagi dotyczące pierwszego wydania i wszelkie pomysły i inicjatywy, które mogą wzbogacić kolejne numery. Całej społeczności III Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Józefa Sowińskiego, dyrekcji, nauczycielom, pracownikom administracji oraz wszystkim uczniom życząc udanego II semestru!

Matylda Kamyk

W TYM NUMERZE:



Plany, nadzieje, obawy i jubileusz.
Rozmowa z dyrektorem III Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Józefa Sowińskiego, Panem Grzegorzem Mazurem



Czy taki diabeł straszny, jak go malują?
Rzecz o maturze z języka polskiego.



Nowy Rok, nowi my.
Sonda korytarzowa.



Zajrzyj do środka





Plany, nadzieje, obawy & jubileusz

ROZMOWA Z DYREKTOREM III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. GEN. JÓZEFA SOWIŃSKIEGO, PANEM GRZEGORZEM MAZUREM

Panie Dyrektorko, chciałobyśmy zacząć rozmowę od jubileuszu szkoły, bo jest to wydarzenie wyjątkowe. Czy w związku z nim ma Pan jakieś konkretne plany?

Jubileusz już został zaplanowany, wszystko jest wiadome, datę obchodów jubileuszu ustaliliśmy na 23 września. Tego dnia odprawiona zostanie wieczorna msza święta, a główne uroczystości odbędą się 23 i 24 września 2023 roku. W niedzielę drzwi szkoły zostaną otwarte dla okolicznych mieszkańców, którzy będą mogli nas odwiedzić, by obejrzeć wernisaż pani Agnieszki Niziurskiej. Przygotowaliśmy też album poświęcony szkole, który wydaje nam się bardzo piękny. Tworzyły go pani Skorupińska, pani Poliszczuk, pani Niziurska, a także panie z biblioteki. Zdecydowaną większość zdjęć wykonał pan Marek Żylak. Przygotowania do jubileuszu cały czas trwają, między innymi są odlewane medale, monety pamiątkowe, które specjalna kapituła przyzna stu wybranym osobom. Każdy z uczestników jubileuszu otrzyma w prezencie wspomniany wcześniej album, notatnik z logiem szkoły oraz srebrną tarczę. Sponsorują nas też Tramwaje Warszawskie. Z tego, co nam wiadomo, historycy badający przeszłość Tramwajów Warszawskich opracowują broszurę poświęconą naszej wspólnej przeszłości. Przedstawią wydarzenia widziane z perspektywy odnalezionych przez nich w archiwach dokumentów. Przygotowany przez nas album ma wartość raczej artystyczną, ich natomiast będzie miał historyczną.



Czy obawia się Pan czegoś w związku z jubileuszem?

Raczej nie. Jubileusz nie jest źródłem niepokoju. Znacznie bardziej martwię się o egzamin dojrzałości, z nim wiążą się moje największe obawy przede wszystkim dlatego, że w tym roku uczniowie napiszą nową maturę. Przygotowujemy się do tego wyzwania (do matury), ale jak będzie ostatecznie wyglądać, nikt nie wie. Ciągłe wprowadzane są jakieś zmiany. Z tego, co wiem, wszystko jest jeszcze niepewne. Od września oswajamy uczniów z nową formą egzaminu, pisaliśmy trzy matury próbne, myślę, że czwartej już nie będzie.

Nowy rok, nowy początek. Jakie są Pańskie nadzieje na ten rok?

Dobrze zdana matura, to moje największe marzenie. Poza tym uważam, że szkoła jest dofinansowana, doposażona. Staram się zaspokajać potrzeby nauczycieli związane z procesem dydaktycznym. Realizuję w miarę możliwości zgłaszane także przez uczniów prośby. Mam nadzieję, że w najbliższym roku dobrze się będzie układała współpraca z nowo wybranym Samorządem Uczniowskim, który reprezentuje przecież społeczność uczniowską naszej szkoły.

Właśnie zostało przysłówiowych 100 dni do matury. Czy pamięta Pan studniówki z lat ubiegłych?

Ja już mam za sobą około czterdziestu studniówek. Jest to cudowne przeżycie dla wszystkich, także dla mnie, szczególnie kiedy młodzież tańczy poloneza. Za każdym razem jest to wzruszające, nie tylko dla mnie, ale też dla wszystkich nauczycieli. Młodzież ćwiczy poloneza, wygłupiają się, żartują, ale gdy przychodzi czas prawdziwego tańca, wtedy znika nadmierna swoboda, potoczny luz, a na twarzach widać powagę i duży stres. Myślę, że w tym roku czekają nas także wspaniałe przeżycia. Młodzież na pewno będzie bawiła się i zachowywała jak zawsze znakomicie. Co roku studniówka jest inna, chciałbym, żeby wszyscy maturzyści byli na niej obecni. To wyjątkowe wydarzenie.

Czyli stawia Pan na miło spędzony czas z uczniami i nauczycielami?

Zdecydowanie tak, stawiam na czas spędzony z uczniami, to ważne. Jest to ich uroczystość, ja przynajmniej tak to traktuję. Będę na tej studniówce gościem, podobnie jak na poprzednich. Przyjdę, by wspomóc uczniów w razie potrzeby i by cieszyć oczy ich radością. Bardzo dziękujemy.



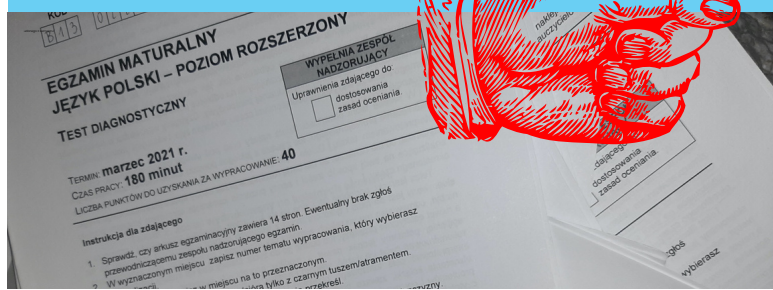
Z Panem Grzegorzem Mazurem, dyrektorem III Liceum, rozmawiały Wiktoria Bekier i Wiktoria Chomań z klasy III A



Czy taki diabeł straszny, jak go malują?

RZECZ O MATURZE Z JĘZYKA POLSKIEGO

W maju 2023 roku maturzyści w Polsce przystąpią po raz pierwszy do egzaminu w nowej formule. Innowacje dotyczą wszystkich przedmiotów maturalnych, najbardziej jednak radykalne zmiany obserwujemy w maturze z języka polskiego. Inna podstawa programowa, dynamiczne wymagania egzaminacyjne (trzykroć już chyba zmieniane), podobnie ilość zadań w arkuszach z przedmiotu. Wszystko to generuje obawy zarówno uczniów, jak i nauczycieli zdających sobie sprawę z niedoskonałości narzędzia, które zadecyduje o przyszłości dużej grupy młodych ludzi w całym kraju. Pozostaje też wiele pytań bez odpowiedzi, na przykład czy matura ustna z języka polskiego odbędzie się w tym roku szkolnym? Wiemy, że człowiek uczy się najlepiej przez doświadczenie, matura jest jednak prawdziwym wyzwaniem i znaczenie lepiej jest się do niej dobrze przygotować, wiedząc, co w trawie piszczy i osuwając diabła, który może nie jest taki straszny, jak go malują. Zaczął się nowy rok, a z nim coraz bardziej zbliżamy się do najważniejszego egzaminu dla każdego z nas, czyli do matury. Przez zmiany związane z reformą edukacji, również w samym egzaminie maturalnym, wiele osób nie wie, co ma o nim myśleć. Postanowiliśmy zapytać o zdanie naszych szkolnych polonistów, o ich spojrzenie na tegoroczny egzamin. A oto niektóre z odpowiedzi.



Jaka jest Państwa opinia o maturze?

Odpowiada Pani profesor Dominika Warchoł

Myślę, że jest to wielkie wyzwanie zarówno dla maturzystów jak i polonistów. Widoczną zmianą jest to, że pojawia się nieobecny do tej pory test historycznoliteracki. Pozostaje praca z tekstem, odniesienie się do artykułów publicystycznych czy popularnonaukowych. Zmiana dotyczy przede wszystkim formy. Do tej pory należało napisać streszczenie, teraz maturzyści będą zmagali się z notatką syntetyzującą. Szczególny nacisk położono na lektury obowiązkowe, których jest znacznie więcej niż niegdyś. Z jednej strony daje to zdającym możliwość większego wyboru tekstów przy realizacji tematów wypracowań. Z drugiej zaś wiąże się z pewnymi trudnościami, jak opanowanie pokażnej liczby utworów i związanych z nimi zagadnień czy pobieżne omawianie lektur.

Odpowiada Pan profesor Marcin Szawiel

Myślę, że jesteśmy w gorszącej sytuacji, z tego względu, że osoby, które w tym roku zdają maturę jeszcze do niedawna nie wiedziały, jaki będzie zakres materiału. Zgodnie z regułą, zanim przystąpimy do czegoś, to powinniśmy wiedzieć, na jakich zasadach. A w tym roku to wielka niewiadoma. Centralna Komisja Egzaminacyjna w trakcie przygotowań zmienia zasady gry, wykreśla coś, dodaje coś, modyfikuje pytania jawne, albo wyrzuca z egzaminu pisemnego jakieś zagadnienia, które zostają na poziomie matury ustnej. Zorientować się tak naprawdę w tym wszystkim jest nie lada wyzwaniem.

Drugie pytanie zadane nauczycielom: Jakie są Państwa niepokoje związane z maturą?

Odpowiada Pani profesor Dominika Warchoł

Jednym z nich jest to, że okres przygotowania pierwszego rocznika zdającego egzamin w nowej formule był znacznie utrudniony ze względu na pandemię. Dlatego pewne niepokoje mogą dotyczyć stopnia opanowania materiału omawianego w trakcie nauczania zdalnego. Zdają sobie sprawę z tego, że nie wszystko mogło być przyswojone na takim poziomie, na jakim byłoby to możliwe podczas nauki w trybie stacjonarnym.

Odpowiada Pan profesor Marcin Szawiel

Niepokoję ze względu na to, że matura do tej pory wymagała umiejętności, a na drugim poziomie wiedzy. Teraz wymaga się wiedzy i dopiero umiejętności, to odwrócenie kierunków. Wystąpiło pomieszanie wartości, ponieważ samo opanowanie bez opanowania tego, jak coś ma się zrobić nic nie da. Z drugiej strony, dużo osób w kraju może nie zda matury z tego powodu, że była pandemia. Należy założyć, że po urzędnikach ministerialnych nie możemy spodziewać się uznania jej okoliczności łagodzącej.

Trzecie pytanie zadane nauczycielom: Jak oceniacie Państwo stan przygotowania maturzystów?

Odpowiada Pani profesor Dominika Warchoł

Odnoszę wrażenie, że jest on porównywalny z poziomem przygotowania wcześniejszych roczników. Nie widzę znaczących odstępstw od tego, jak wypadły egzaminy próbne z języka polskiego w ubiegłych latach w klasach gimnazjalnych. Najważniejsze są jednak egzaminy majowe. Mam nadzieję, że maturzyści uzyskają satysfakcjonujące ich wyniki.

Odpowiada Pan profesor Marcin Szawiel

Uczniowie są zdolni, ale czeka ich bardzo dużo pracy. Wierzę, że będzie dobrze, ale to wiadomo, że wynik zależy od jednej i drugiej strony, od ucznia i nauczyciela.

Barczo dziękujemy polonistom za udzielone odpowiedzi, a maturzystom tegorocznym już dziś życzymy jak najłatwiejszych tematów i jak najlepszych wyników.

Z nauczycielami rozmawiała Maria Wojtachnio z klasy III A

Jak wyglądają twoje przygotowania do matury?

X.: Nie wiem jak ja nadrobię na tą maturę, zdaję rozszerzony polski, historię i angielski i na przykład historia to jest dla mnie największe wyzwanie, bo mam straszne zaległości z niej przez covid, bo nic nie robiłam z historii w czasie pandemii i mam ten rok wyciągnięty całkowicie z nauki, który muszę zrobić od zera. Maciek Nguyen 4H Przygotowania idą powoli, ale myślę, że dam radę. Rozszerzam angielski, geografię i matematykę.

Boisz się matury?
Nie mam czego się bać.
Masz plany, co będziesz robić po liceum?
Po liceum? Nie mam planów, ale niedługo coś wymyślę.

Jakie macie postanowienia noworoczne?

Zosia Szkopowicz, 3G : Chciałabym zdać i przeżyć ten rok i jak to zrobić, będzie super.
Wiktoria Godlewska, 3G: Chciałabym skończyć ten rok ze średnią 4.0.

Dominika Stępnik, 3G: Chciałabym zdać.
Błażej Ciałowicz, 3C: Ogarnąć swoją psychikę.
Jan Bakun, 2J: Poprawić relacje z panią ze sklepiku.
Krzysiek Strzelec, 2J: Moim postanowieniem jest dostać wyżej niż dwóję z matmy na świadectwie.

X.: Chcę zmienić kolor włosów na inny, chcę sobie kupić więcej ubrań, muszę bardziej udekorować mój pokój, chcę mieć lepsze oceny, bardziej postarać się w nauce i nauczyć się robić paznokcie.

Viktor Wojtan, 2C: Moje postanowienie noworoczne to regularnie ćwiczyć i zdać.

Jan Pyć, 2C: Moje postanowienie noworoczne to zdać z matmy.

Bartosz Orzeł, 2C: Też bym chciał zdać z matematyki.

X: Ja jestem z klasy pierwszej i moim postanowieniem noworocznym jest bycie lepszym w tym, co robię.

Michał Sobieraj, 2A: Zaliczyć i przeżyć ten rok, w sumie, więcej nie mam do powiedzenia.

Ania Lecko, 3C: Moim postanowieniem jest, żeby zdać z hiszpańskiego i z matematyki.

Maciek Nguyen, 4H: Napisać jak najlepiej maturę.

Adam Terlecki, 4H: Jeśli chodzi o postanowienia noworoczne, to nie ukrywam, że jest to bullshit i nic nie działa. Przez pierwszy miesiąc człowiek się oszukuje, że to coś daje, a później wraca do pierwotnego stanu rzeczy. Jednakże można się oszukiwać, nie zabraniam tego, ani nikt nikomu nie zabroni. No można też coś tam gadać, że chce się więcej uczyć... Dziękuję ślicznie.

Czy do twoich studiów jest potrzebne coś więcej niż matura?

X.: Chyba nie, nie orientowałam się nawet jeszcze, to jest przerażające, że mam maturę już za 100 dni, a nawet się nie zorientowałam!



Ile zostało jeszcze dni do matury...?

X.: 100 dni do matury jest za 4 dni i to jest straszne, akurat ja się bardzo boję.

Kursy czy samodzielne przygotowywanie się?

X.: Ja na przykład nie jestem w stanie się skupić na kursach, gdzie są inni ludzie. Mam takie kursy z matmy, ale na przykład historii lubię się uczyć sama. Tylko mi jest ciężko się zmobilizować do tego, żeby konkretnie usiąść i wziąć się za naukę, muszę mieć jakiś taki „mobilizator”. Siadam do nauki wtedy, kiedy wiem, że pan Gawlikowski będzie mnie pytać, a tak to sama z siebie nie jestem w stanie się w ogóle zmobilizować do tego, żeby usiąść i faktycznie zacząć coś robić.

Jakie przedmioty wybierzesz na maturze rozszerzonej?

X.: Nie wiem jak ja nadrobię zaległości do matury, zdaję rozszerzony polski, historię i angielski. Historia jest dla mnie największym wyzwaniem, bo przez Covida mam straszne zaległości - nic nie robiłam z historii w czasie pandemii i mam ten rok wyciągnięty całkowicie z nauki. Muszę go zrobić od zera.

Co sądzisz o maturze?

X.: Uważam, że jest to mega spoko opcja, może trochę stresująca, ale uważam, że jest ona lepsza niż rekrutacja na studia na podstawie ocen, bo matura jest bardziej miarodajnym sprawdzianem twojej wiedzy, niż oceny w szkole. Nie wiem, czy mogę to powiedzieć, ale oceny w tej szkole głównie zależą od tego, czy podlizujesz się nauczycielom. Ja się nie podlizuję, dlatego mnie nikt nie lubi, dlatego mam same jedynki...

X: Teraz chciałam rozłożyć sobie naukę przed maturą, ale oczywiście od początku roku nic nie robiłam. Będę się uczyła pewnie po studniówce, chociaż wszyscy mówią, że to jest już za mało czasu, ale przysięgam pewnie jeszcze w ferie. W każdym razie takie mam założenia. Dużo osób z naszego rocznika mówi, że dwa tygodnie to jest właśnie czas, żeby się spiąć. Planują zapisać się na kursy „4 lata w 4 dni” i nadrobić wszystko, ale to jest straszne, ja chyba nie mogłabym się skupić w takim systemie, bo nie jestem w stanie siedzieć na przykład po 7 godzin na kursie online. Nawet jak mam 3-godzinne zajęcia z matmy, to nie mogę się na tym skupić.



Jaki aktualnie masz pomysł na siebie/na przyszłość?

X.: Chciałabym pójść na studia.

Jak przygotowania do studniówki?

X.: Teraz całą moją głowę zaprzęta studniówka i przygotowania do studniówki i ja nie jestem w stanie się uczyć, bo po prostu cały czas myślę o tej studniówce. Boję się też poloneza, bo w forticy jest podłoga z cegiełek, a ja mam szpilki i boję się, że się przewrócę.

Maciek Nguyen: Tak szczerze? Nie mogę się doczekać!

O noworoczne plany uczniów naszej szkoły pytały:
Matylda Kamyk i Gabrysia Rączka

Wszystkie osoby wymienione z imienia i nazwiska wyraziły zgodę na publikację.

Fotografie zamieszczone w gazetce są autorstwa : M.Żyłaka i B.Krzyszowicza